

From: piotr dmochowski
Sent: Fri, 4 Apr 2014 10:46:42 +0000
To: 'lilianasc1'
Subject: RE: RE: Galeria ZB

Droga Pani,

Narazie chce umiescic w Warszawie kolekcje czestochowska. Mam drugie tyle obrazow Mistrza oraz wiele innych prac najrozniejszych artystow. To co zostanie niesprzedane po mojej i mojej zony smierci tez bedzie musialo znalezc swoje miejsce. Ale na razie moja uwaga jest skoncentrowana na tych 50 obrazach, 100 rysunkach oraz 100 zdjeciach artystycznych Mistrza ktore znajduja sie w Czestochowie.

Nie bralem pod uwage ani Soptu ani Miedzzydroi i nie jestem tym zainteresowany. Moim celem jest Warszawa, a jesli stolica nie wypali, to Krakow.

Nie mam zamiarow na Filharmonie, bo nie mialem z nia do czynienia. Tam zdaje sie miala byc jakas wystawa Beksa, ale do niej nie doszlo, z przyczyn ktorych tez nie znam.

Co to sa sale redutowe TW-ON? Pisze Pani ze pisal juz o tym, ale musialem to przeoczyć. Tak wiec bede wdzieczny za przypomnienie o co chodzi.

Klaniam sie pieknie

Piotr Dmochowski

De : lilianasc1 [mailto:lilianasc1@onet.eu]

Envoyé : vendredi 4 avril 2014 11:22

À : piotr dmochowski

Objet : Re: RE: Galeria ZB

Panie Piotrze,

gadałam z p Naimską godzinę i nie była to godzina stracona. Oczywiście, że nie chodzi tylko o te 100 tys zł, których brakuje w budżecie miasta na wycenę kolekcji ZB, ale także o precedens. Jak Pan świetnie wie, w Warszawie jest kilka-kilkaście kolekcji rzeźbiarskich i malarskich po Wielkich Artystach, które czekają na własne ekspozycje z pomocą Miasta. Komisja decydująca na co dać pieniądze, co jest spuścizną wielkiej wartości ma powstać jeszcze przed świętami. Spadł mi kamień z serca, bo są to zwykle nazwiska z instytucji i organizacji pozarządowych, a nie "celebrvckie" w stylu Rotenderg czy Morawińska.

Sprawę komplikuje brak ustawy czym jest spuścizna narodowa.

Panie Piotrze,

do tekstu. który piszę brak mi informacji: czy chce Pan przekazać częstochowską kolekcję do Warszawy, czy przekazać jeszcze inne obrazy np. z francuskiej kolekcji?
Czy chodzi o 50 obrazów, czy więcej?
Czy brał Pan pod uwagę Sopot albp Międzyzdroje na choćby kilkuletnią siedzibę Pańskiej kolekcji?
I dodatkowe prośby: czy ma Pan telefoniczne lub mailowe zamiary na organizatorów koncertów w Filharmoniach w ub miesiącu, bo muszę uzgodnić fakty?
Czy interesuje Pana wystawa w Salach Redutowych TW-ON czym rządzi Waldi Dąbrowski o co już raz Pana pytałam, ale chyba zapomniał mi Pan słowo w tej spr napisać?
Pozdrawiam najserdeczniej

Liliana

W dniu 2014-03-28 16:12:18 użytkownik piotr dmochowski <p.dmochowski@noos.fr> napisał:

Droga Pani,

Pani Naimska przyjęła mnie już dwukrotnie, za każdym razem żeby rozłożyć rece i stwierdzić że nie może.

Pozdrawiam serdecznie i klaniam się

Piotr Dmochowski

De : lilianasc1 [<mailto:lilianasc1@onet.eu>]

Envoyé : vendredi 28 mars 2014 14:12

À : p.dmochowski@noos.fr

Objet : Galeria ZB

Panie Piotrze,

udało mi się umówić na rozmowę z zastępczynią p Thun- Janowskiego, w najbliższy poniedziałek

(dyrektor wymigał się od spotkania z powodu "nawału obowiązków" i wyjazdu zagranicznego w przyszłym tygodniu).

Pani wicedyr. nazywa się Małgorzata Naimska i jak Pan widzi- całkiem szybko działa.

Czy jest jakieś pytanie, na jakim Panu szczególnie zależy, ątek, na który chciałby Pan znać bardziej precyzyjną odpowiedź, niż ta w odmownym piśmie?

Pozdrawiam najserdeczniej

Liliana Śnieg- Czaplewska

W dniu 2014-03-21 14:00:06 użytkownik piotr dmochowski

<p.dmochowski@noos.fr> napisał:

Szanowna Pani,

Zalaczam list jaki otrzymałem od dyrektora biura kultury miasta Warszawy, pana Thun Janowskiego odmawiający dokonania ekspertyzy wartości artystycznej dzieła Zdzisława Beksińskiego, co miało być, według wymogów postawionych uprzednio przez tegoż urzędnika warunkiem podpisania listu intencyjnego pomiędzy Muzeum Historycznym miasta Warszawy a mna. Przedmiotem owego

listu intencyjnego było stworzenie, pod patronatem tego Muzeum stałej wystawy w Warszawie pięćdziesięciu obrazów i tyleż rysunków Mistrza z mojej kolekcji. Obrazy te oraz rysunki miały być oddane na bezterminowy depozyt do Muzeum historycznego a po naszej, mojej żony i mojej śmierci przejść na własność Muzeum. Rozmowy na ten temat były prowadzone od blisko trzech lat i podpisanie listu intencyjnego miało mieć miejsce 10 go października 2014. Odwiedziliśmy nawet wspólnie z panią Nekandą Trepką, dyrektorką Muzeum historycznego sale w Pałacu kultury gdzie miała się znajdować wystawa. Później nadziedziczył nowy dyrektor działu kultury, pan Thun Janowski i zażądał najpierw, przeprowadzenia przez niezależnych ekspertów ekspertyzy wartości artystycznej proponowanej kolekcji. Według informacji danej mi przez panią Nekandę Trepkę, ekspertyza ta miała mieć miejsce na początku 2014 roku. Mocno zdziwiony tym wymogiem, niemniej zgodziłem się. W styczniu, potem w lutym a wreszcie w marcu napisałem do pani Nekandy Trepki trzy e-maile z zapytaniem kiedy myśli przeprowadzić ekspertyzę. Na te trzy listy nie dostałem odpowiedzi. Natomiast 19 marca otrzymałem ten oto list, bezpośrednio od pana Thun Janowskiego.

Wysyłam Pani również link do petycji w tej sprawie. Ta petycja trwa jeszcze kilka dni. Mam nadzieję że pomoże ona przelamać opór pana Thun Janowskiego. W związku z tym myślę zwrócić się do mediów o pomoc.

http://www.petycje.pl/petycja/10348/beksi%C5%83ski_w_warszawie!.html

Z wyrazami szacunku pozostaje

Piotr Dmochowski

De : lilianasc1 [<mailto:lilianasc1@onet.eu>]

Envoyé : vendredi 21 mars 2014 12:13

À : p.dmochowski@noos.fr

Objet : Galeria ZB

Panie Piotrze,
piszę tekst o ZB, choć już jeden wspomniany tygodnik opinii zadeklarował brak zainteresowania tematem.
Znajdę inny tytuł, na pewno nie zrezygnuję.
Chcę opisać w tekście wszystko co dotyczy Pana starań o powstanie galerii ZB w Warszawie, bo jak pisać to o tym,

co najistotniejsze, a nie tylko recenzować książkę Grzebalkowskiej. By the way, parę dni temu byłam na koncercie w Filharmonii Narodowej, gdzie miał być utwór poświęcony ZB In memoriam, wystawa Jego obrazów i Bóg wi co jeszcze, a nie było nawet śladu po Bexie, tylko skołowani ludzie szukający Jego obrazów.

Ten facet ma pecha nawet po śmierci... Bardzo mi zależy, by mi Pan zeskanował, albo chociaż zacytował pismo odmowne dyrektora w sprawie Galerii, to sobie z nim porozmawiam w czym rzecz.

Może uda mi się dociec, kto był w komisji.

Jestem w kontakcie z W Banachem, to naprawdę facet do rzeczy

Pozdrawiam serdecznie

Liliana Śnieg- Czaplewska

48 606 105 881

48 22 621 74 78

ps. Czy myślał Pan, by wystawić obrazy Beksińskiego na czasowej wystawie w Teatrze Narodowym-Operze Narodowej?

Waldemar Dąbrowski w foyer sal

Redutowych wystawia współczesnych artystów, a odwiedzający oglądają dzieła w przerwach spektaklu.

Jak Pan sądzi, to dobry pomysł, by spytać Dąbrowskiego o szanse na taką wystawę, czy też nie?